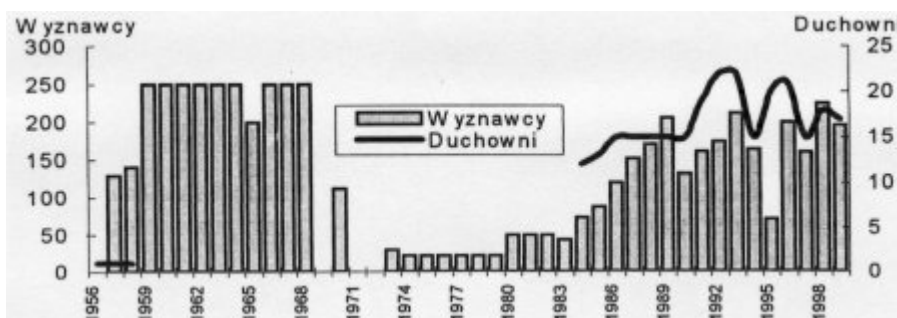


## Jednota Braci Polskich

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**T**radycje dawnych Braci Polskich przetrwały poza granicami kraju w Kościołach unitariańskich. W roku 1937 duchowny ewangelicki Karol Grycz Śmiałowski reaktywował w Krakowie dawny Kościół Braci Polskich. W czasach PRL-u został on zarejestrowany w roku 1967. Jak podaje przegląd *Wyznania religijne i stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce w latach 1997-1999*, Jednota Braci Polskich to „odrodzony ruch dawnych Braci Polskich (XVI-XVII w.). Po śmierci założyciela w roku 1959 Jednota przeszła ewolucję ideową. Wyodrębniły się z niej dwie odrębne grupy: Jednota Braci Polskich — Unitarianie i Zbór Panmonistyczny”. Siedzibą Jednoty jest Wrocław. W roku 1984 do Jednoty weszła grupa zielonoświątkowców, która przyczyniła się do uformowania się obecnej postaci duchowej wspólnoty. Przy zachowaniu pewnych elementów tradycji ariańskiej (np. antytrynitaryzm) dominują w niej obecnie rysy pobożności zielonoświątkowej”. JBP „Chryścianie” wyrosła na gruncie JBP „Buddyści” (!). Grupa Roberta Kisiela weszła do Jednoty w chwili, gdy ta przeżywała schyłkową fazę fascynacji buddyzmem, wprowadzając do niej obrzędowość żydowską. JBP „Chryścianie” jest małą wspólnotą religijną, ma bowiem około 200 członków, a większe zbory mieszczą się we Wrocławiu, Poznaniu, Gdańsku, Otwocku, Krotoszynie, Opolu, Gorzowie Wlkp., Kłodawie Gorzowskiej, Bydgoszczy i Zielonej Górze. Zgromadzenia zboru odbywają się bądź w stałych siedzibach, bądź w wynajętych pomieszczeniach lub w domach prywatnych.



W latach 70. z Jednoty odeszła spora grupa wyznawców ...buddyzmu. Natomiast w latach 80. Jednotę zasilają byli członkowie Kościoła Zielonoświątkowego. Te wydarzenia nie pozostały bez wpływu na uformowanie się ich dzisiejszej doktryny. W Jednocie nie ma podziału wiernych na duchowieństwo i laikat, powyższe dane pochodzą od dominikanów i jeśli chodzi o prawą część wykresu to są one nieprawidłowe.

Charakterystycznymi cechami Jednoty jest przywiązanie do żydowskiego Prawa i szabatu (wspólny rys z adwentystami, lecz bracia polscy mają starsze tradycje tego typu; pierwsi chrześcijanie różnili się od judaistów jedynie tym, że uznawali Jezusa za zapowiedzianego Mesjasza, poza tym formy zewnętrzne pozostały żydowskie — obchodzono szabat, przestrzegano Prawa, tym samym Jednota nawiązuje do Kościoła Jakubowego, większość chrześcijan natomiast idzie ścieżką Kościoła Pawłowego), antytrynitarna i unitariańska koncepcja Boga (Arianie) oraz przywiązanie do charyzmatów Ducha Św. (wspólny rys z zielonoświątkowcami). Jak pisze o tym dr Wilhelm Niemann, sekretarz Jednoty: „Mistycyzm jest dla religii tym samym, co sól i przyprawy dla dowolnej zupy — dodaje smaku, ale nie wolno przesolić! Racjonalizm, mistycyzm i prawo wyważone w odpowiednich proporcjach uważamy za istotę zabawy w Kościół. Nie waham się tu użyć słowa zabawa, albowiem działalność ta może być źródłem wartościowych przeżyć i pozytywnego nastawienia do świata, nawet tego zdziwiającego. A tego, czego właśnie najbardziej w Kościołach brakuje to klimat zabawy, radości i humoru. Wszyscy są tacy śmiertelnie poważni, gdy mówią lub piszą o swoich Kościołach, co też zresztą widać na stronach internetowych. I biada każdemu, kto odważy się zakwestionować choćby jedno zdanie w *ŹWyznaniu wiary*. Skutkiem takiej postawy fragment *Ewangelii według Mateusza 11, 16-19* nabiera i dzisiaj szczególnej wymowy.” Warto jeszcze wspomnieć o dystansie wobec dogmatyzmu:

### [O potrzebie poczucia humoru w Kościele](#)

Tym co odróżnia Jednotę od dawnych Braci Polskich to właśnie mistyka, podobnie jak w Kościele zielonoświątkowym (która ma pewien związek z tym, że w latach 80. do Jednoty przystąpiła grupa zielonoświątkowców; jednak jest ta mistyka zgodna z pierwotnymi wierzeniami gmin chrześcijańskich, z których duch profetyczny zaniknął dopiero z czasem), również „judaizowanie” nie było powszechnym rysem dawnych Braci Polskich (choć występowało np. u Szymona Budnego).

Mimo tego należy uznać, że Jednota jest kontynuacją dawnych tradycji Braci Polskich. Wyróżniają się przede wszystkim od innych Kościołów/sekt swą wyjątkową tolerancją. Charakterystyczna jest tutaj postawa wobec katolików: na stronie Mateusz.pl nazwano ich sekciarzami (pomimo, iż Encyklopedia PWN 2000 wymienia ich na trzecim miejscu wśród polskich wyznań protestanckich) i postawiono im zarzuty z pozycji jedynie prawdziwej wiary; oni, udzielając bardzo trafnej odpowiedzi, podkreślili jednocześnie możliwość swojej omylności, zaś we wstępie zwrócili się do autorów: *Drodzy Bracia Katolicy*. „Bracia” jednak, poprzez ojca Salija, mianując ich sektą najwyraźniej nie mieli ochoty się z nimi bratać. Ponadto otwartość z jaką potraktowali Klerokrację każe mi odrzucić podejrzenie Jarosława Zabięły (specjalisty od sekt): *„Podejrzewam, że ta Tolerancja jest bardziej na pokaz niż w rzeczywistości.”* Ponadto kontynuuje Jednota, choć nie w pełnym zakresie, dawne tradycje racjonalistyczne Braci Polskich (które znajdują swój wyraz m.in. w odrzuceniu idei Trójcy). Pomimo że obchodzą oni żydowski szabat, nie jest prawdą mniemanie Jarosława Zabięły, że uznają za diabła każdego kto go nie praktykuje. Uważają, że Bóg powołuje na swoje dzieci niezależnie do członkostwa w konkretnym Kościele: *„Jest mu wszystko jedno, czy Jego dziecko wchodzi w kontakt z sacrum zapalając ogień szabatowych świec (...), czy uczestnicząc w Eucharystii, czy też nie uczestnicząc ani w jednym, ani w drugim, czy czyni to w smokingu i pod muszką, czy też uczesany na Irokeza i w spodniach, które niegdyś przypominały zapewne jeans.”* [ze wstępu do traktatu *Emunah: „De relatio rationis et fidei”*]. Chryścianie nie wierzą w mistyczne piekło, jakie ma, według większości chrześcijan, urządzać Jahwe dla ludzi nie będących członkami ich Kościołów.

Jest więc Jednota Braci Polskich wspólnotą, która stara się połączyć mistycyzm religijny ze zdrowym rozsądkiem i tolerancją. Poprzez swoje wątki judaistyczne chcą się stać pomostem między chrześcijaństwem i judaizmem, pytanie tylko: czy im się to uda? Zapewne zależy to będzie od jej członków, nie od założeń. Ważne też aby być świadomym przeszkód, które mogą niszczyć zamierzenia. Jednota chyba zdaje sobie z tego sprawę, jak napisał p. Niemann: *„Będziemy starać się osiągać cele naszkicowanej Drogi, chociaż nigdy nie można mieć pewności, czy uda się je zrealizować. To w końcu praca z ludźmi i ich duchami. Te ostatnie bywają bardziej kapryśne i nieprzewidywalne od samych ludzi. Najłatwiej byłoby oczywiście kierować Kościołem jednakowo myślących i postępujących ludzi — a właściwie jednakowo niemyślących :-)* Jednota Braci Polskich to jednak środowisko twórczego niepokoju. Z tym wiążą się kryzysy duchowe, okresy spadku aktywności, przebudowy struktury i kierunków duchowego marszu, część ludzi odnajduje się w innych wspólnotach, które lepiej, ich zdaniem, służą ich potrzebom i wyobrażeniom. Ale póki co trwamy jako Jednota świadomi, że nic nie jest dane raz na zawsze, że o wolność i prawdę trzeba nieraz ciężko walczyć, drogo je okupując.”

Wszystko zależy od ludzi...

Podobna tematyka na: [Strona Jednoty Braci Polskich](#), [Jednota zreformowana](#)

#### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-06-2002 Ostatnia zmiana: 27-02-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,893) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,893>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)